KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 15 (27) Stycznia 1860 Roku. № 25. Jutro, ŚŚ. Karola W. Cesarza i Rajmunda.

Z polecenia Wyższej Władzy, zarządzono odnowienie Kościoła, wystawienie dzwonnicy i ogrodzenie smętarza Processjonalnego we wsi Plecka Dąbrowa, w Dekan: Gostyńskim, a to za summę anszlagową rs. 1,597 k. 35³/₄.

Przez NAJWYŻSZE Ukazy Imienne, wydane do Kapituły Rossyjskich CESARSKO-KRÓLEWSKICH Orderów, 1859 r. dnia 1go Paźdz:, na skutek poświadczenia NAMIESTNIKA Królestwa Polskiego o odznaczającej się gorliwością służbie i szczególnych pracach, zgodnie z uchwałą Komitetu Ministrów, NAJMIŁOŚCIWIEJ ozdobieni zostali Orderami:

Śtej ANNY klassy IIIciej: Xiądz Bartłomiej *Michałowski*, Prałat Kollegjaty Łowickiej, Sędzia Surrogat tamecznego Konsystorza i Proboszcz Parafji w Niesułkowie.

Śgo STANISŁAWA klassy IIgiej: z Koroną CESARSKĄ: Xiądz Antoni *Zwoliński*, były Administrator Dyecezji Sandom: i tameczny Kanonik Katedralny, oraz Superintendent Józef *Spleszyński*, Wice-Prezes Konsystorza Ewangelicko-Reformowanego.

Tegoż Orderu i tejże klassy bez Korony: Xiądz August *Sieklucki*, Kanonik Katedralny Warszawskiej Kapituły Metropolitalnej, i Xiądz Norbert *Sobieski*, Prałat Katedralny Kujawsko-Kaliski, Officjał Włocławskiego Konsystorza Duchownego.

Tegoż Orderu klassy IIIciej: Xiądz Walenty *Karkowski*, Administrator Parafji w Sadlnie, Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, i Henryk *Bando*, Pastor Parafji Ewangelicko-Augsburgskiej w m. Zgierzu Gub: Warszawskiej.

Przez NAJWYŻSZY Rozkaz, Członek Warszawskich Departamentów Senatu Rządzącego Rzeczywisty Radca Stanu *Strzeszewski*, mianowany został Prezesem Sądu Appellacyjnego Królestwa Polskiego.

Członek Heroldji Królestwa, Referent Zebrania Ogólnego Departamentów Warszawskich Senatu Rządzącego, Antoni *Szateński*, mianowany został Członkiem tychże Departamentów, a obok tego posunięty do rangi Rzeczywistego Radcy Stanu, stosownie do rozporządzeń art: 102 Ustawy o służbie Cywilnej w Królestwie.

(Dokończenie Ukazu CESARSKIEGO *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich).* Otrzymali takowe: P. Sekretarz Koll: Adolf *Daszkowski*, rs. 390. Juljan *Rydzewski*, syn Sekretarza, rs. 48 k. 75. Radca Dworu Józef *Czachowski*, rs. 450. Mar: z Chilewskich *Pociej*, wdowa po Xiędzu Rektorze Seminarjum Greko-Unic:, rs. 375. Ferd. *Rutowski*, b. Starszy Nauczyciel, rs. 127 k. 50. Xiądz Onufry *Dąbrowski*, b. Nauczyciel, rs. 420. Antonina z Rogińskich *Waśniewska*, wdowa po Nauczycielu, rs. 67 k. 50. Xiądz Adam-Józ:-Kalas: *Szelewski*, b. Professor-Radny, do pensji rs. 585, dodatek rs. 765. Joanna z Petersilgów *Czaczkowska*, wdowa po Nauczycielu, i ich dzieci, rs. 225. Anna z domu Hoppe *Żabicka*, wdowa po Radcy Hono: rs. 175.

NAMIESTNIK Królestwa oświadcza podziękowanie swoje Komisarzowi Wydziału Śledczego w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy, Assesorowi Kollegjalnemu *Dobronokiemu* i Urzędnikowi tegoż Zarządu *Janowiczowi*, za gorliwą ich służbę.

NAMIESTNIK Królestwa oświadcza podziękowanie swoje Adjunktowi Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, Oskarowi *Flat*, za prace przy urządzaniu w r. 1858 i 1859 wystawy płodów i wyrobów rolniczych w Łowiczu.

Onegdaj odbyła się installacja nowo mianowanego Prezesa Sądu Appellacyjnego, JW. Rz: Radcy Stanu *Strzeszewskiego*, który odtąd zajął już tę godność i przywiązane do niej obowiązki. Installacja ta odbyła się w gmachu Sądu Appella:, przy assystencji wszystkich Urzędników tej Władzy, oraz Mecenasów i Adwokatów.

Magistrat m. Warszawy. — Podaje do wiadomości powszechnej, że dla dogodności publicznej, Rzeźnikom utrzymującym sklepy z wędlinami, a mianowicie: Janowi *Oswald*, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1308; Alexandrowi *Filipsowi*, przy tejże ulicy pod Nr 1317; Franciszkowi *Hawryngowi*, przy ulicy Wielkiej pod Nr 1436; Adamowi *Kuczewskiemu*, przy ulicy Twardej pod 1223; i Janowi *Szajewskiemu*, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2452; Magistrat na kupno wołów udzielił pożyczki z Kassy pożyczkowej przy Kassie Ekonomicznej w tym celu urządzonej, i że w tychże sklepach sprzedaż tak mięsa wołowego jak i innego już się uskutecznia. — Prezydent, Rz: R. Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancel:, *Luceński*.

Jutro, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Plichczyńskiego*, odbędzie się w Kościele XX. *Augustjanów* o godzinie 10ej z rana, żałobne Nabożeństwo za spokój duszy Jego; na które, pozostała Wdowa i Siostry, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Jutro o godzinie 11ej rano, w Kościele Śgo KRZYŻA, oraz w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, o godz: 9¹/₂ z rana, odbędzie się Nabożeństwo Żałobne, za spokój duszy ś. p. Hr: Alojzego *Poletyłło;* na które, proszone są dusze pobożne, o dołączenie modlitw swych za Nieboszczyka.

Jutro, jako w przeddzień 2ej rocznicy skonu ś. p. Stanisława *Gepner*, Urzędnika Banku Polskiego, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno, Nabożeństwo żałobne za duszę Jego, o godzinie 11ej z rana; na które, pozostała Familja, Kolegów i Przyjaciół zmarłego, zaprasza.

Wczoraj, we wsi Młocinach, pod Bielanami, zakończył życie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, ś. p. Alexander *Rozwadowski*, b. Podpułkownik Artyllerji b. W. P., w wieku lat 75. Exportacja zwłok Jego, nastąpi dnia jutrzejszego o godz: 10tej z rana, z Kościoła Parafjalnego w Wawrzyszewie, na smętarz miejscowy; na którą, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza się.

XX. *Reformatom, Kapucynom* i *Augustjanom*, składam najczulsze podziękowanie, za odprowadzenie w d. 24 b. m. zwłok ś. p. Męża mego Jana *Łuczykowskiego*, na smętarz Powązkowski i okazaną mi, a dobrze wszystkim wiadomą bezinteresowność.—S. *Łuczykowska*.

Dnia 14go b. m., zmarła w mieście Józefowie (Ordynackim), przeżywszy lat 62, Agnieszka z Podbielskich *Frankowska;* o czem stroskana Rodzina, oddalonym Krewnym i Przyjaciołom donosi.

Z Okręgu Siennickiego.— Ś. p. Marjanna z Chrząnowskich, 1go ślubu *Młyńska*, 2go *Rzewuska*, 3go *Grabowska*, przeżywszy lat 88, spoczęła w BOGU snem sprawiedliwych, dnia 14go b. m. Córka i Żona prawych i zaszczytnie znanych mężów tej ziemi, matka jedynej żyjącej córki, babka i prababka licznych wnuków i prawnuków, zostawiła chlubną pamięć długoletniego życia. W ciężkiej chorobie widzieliśmy niknące siły i przewidywali jej skon, a jednak śmierć ta zadała sercu wszystkich znajomych bolesny cios; bo wszyscy byli jej szczeremi przyjaciołmi, i wzajem ś. p. Marjanna wszystkim była życzliwą przyjaciółką. Całe życie czynna, umiała dom swój zmienić w żywy przybytek gościnności i przyjaźni. Rudzienko dziedziczny jej majątek, zawsze był pełen odwiedzających, bo w nim nieszczęśliwy pociechę, wątpiący nadzieję, ubogi wsparcie, a każdy serdeczne znalazł przyjęcie. W dniu 19tym na pogrzebie w Siennicy, liczna Rodzina, wszyscy Sąsiedzi, wierne sługi i włościanie, oddając ostatnią posługę, łzą żalu, świadczyli jak drogą im była ś. p. Marjanna. Dziś pamięć tylko jej cnót chrześcjańskich i obywatelskich jedyną nam została spuścizną, a ufność w nagrodę jaka ją czeka w Niebie, jedyną pociechą.— *H.*

Kollegjum Kościelne Parafji Ewangelicko-Augsburgskiej Kieleckiej.— W wykonaniu zatwierdzonego przez właściwą Władzę anszlagu reperacji tutejszego Kościoła parafjalnego, Kollegjum Kościelne poruczyło w miesiącu Wrześniu r. z. Panu Wilhelmowi *Evert*, Fabrykantowi ram złoconych w mieście Kielcach stale zamieszkałemu, pomalowanie pokostem chińskim nowo wystawionego w rzeczonym Kościele skromnego Ołtarza i ambony, jak również pozłocenie przy nich znajdujących się kapitelów, gzemsów i tym podobnych ozdób architektonicznych, a to za dobrowolną nader umiarkowaną cenę. Gdy P. Wilhelm *Evert* nietylko że uiścił się z poruczonej sobie roboty wedle anszlagu sumiennie, ale nadto z własnego popędu chrześcjańskiego, o wiele więcej przyozdobił tenże Ołtarz i ambonę, robotą pozłotniczą, której koszt znacznie przewyższa umówioną cenę, składając to, co nad anszlag wykonał, jako ofiarę Kościołowi; Kollegjum Kościelne oświadcza więc Panu *Evert* za tę jego sumienność i bezinteresowność należną podziękę, polecając go przy tem i innym Kościołom w okolicy Kielc, potrzebującym odnowienia swych Ołtarzy, lub wykonania przy tychże nowych robót pozłotniczych.— W Kielcach dnia 2 (14) Stycznia 1860 roku.— Prezydujący w Kollegjum, X. Edward *Lembke*, Pastor. Członek Kollegjum, Franciszek *Schmidt*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Łęczyckiego.— Pragnąc przyjść w pomoc z każdym nowo rozpoczynającym się rokiem, ubogim z miasta Łęczycy, wstydzącym się żebrać, zaprowadziła w tem mieście, od lat kilkunastu chwalebnie trwający zwyczaj, zbierania kwesty w wigilją Nowego Roku, w miejsce biletów z powinszowaniem, dawniej w dniu tym rozsyłanych. Kwesta pomieniona w wigilją nowo zaczętego 1860 roku, przez uproszone do tego W. *Kurzykowską, Kicińską, Maryewską* i *Paluszkiewiczową*, dopełniona, przyniosła znaczną kwotę rs. 135 k. 54, która przez Radę na posiedzeniu dzisiejszem w części dla ubogich wstydzących się żebrać, a w części na budowę wznieść się mającego w mieście Łęczycy Domu Schronienia dla starców i kalek, przeznaczoną została. Rada, poczytuje sobie za miły obowiązek złożyć publicznie serdeczne podziękowanie Obywatelom i w ogólności mieszkańcom miasta Łęczycy za hojne datki, jako też Paniom wyżej wymienionym, za poświęcenie swych trudów i wspieranie tem usiłowań Rady, niesienie wszelkiej możliwej pomocy ubogim, na celu mających.— Prezydujący, W. *Chodecki.*

W Sulmierzycach miejscu urodzenia *Klonowicza,* ma być wystawiony pomnik ku jego pamięci.

W Kamieńcu Podolskiem, znaleziono pokłady marmuru szaro-zielonego, z białemi żyłkami. (Wiadomo że Podole ma już alabaster).

(A. n.) Jedną z bardziej uczęszczanych cukierni, jest bezwątpienia cukiernia P. *Nowaczyńskiego,* w pałacu Hr: *Zamoyskiego,* wprost *Kopernika* istniejąca. Ale też trzeba oddać sprawiedliwość, że wszelkie wyroby z tego zakładu wychodzące, odznaczają się nietylko zaletami, jakie sztuka tego rodzaju wymaga, ale nadto ceną nader umiarkowaną. W obecnej porze najlepszym dowodem są *pączki* wyśmienite, po które zgłaszają się z odległych nawet ulic Warszawy. Zakład więc taki zasługuje rzeczywiście na względy Publiczności i pochlebne o nim wspomnienie.— ***

Doniesienia z Gub: Wołyńskiej, Podolskiej i Bessarabji, opisują, jakie spustoszenia zrządziła szarańcza w tych prowincjach. Sami niemieccy koloniści w okolicy Odesy wyniszczyli na swoich polach z wiosną r. z. 300,000 czetwertów tego szkodliwego owadu; 183 larw szarańczych ważyły jednego zołotnika ($^1/_3$ funta) i były tak duże, jak mrówcze jaja. Zatem wynosiła ilość zniszczonego owadu 1,422,305,283,000. Mimo to spadły masami inne stada i spustoszyły do szczętu najpiękniejsze zasiewy. W jednej okolicy Bessarabji zasklepiła się nawet duża egipska szarańcza pod skibą jak i po obudwu brzegach Dunaju, gdzie wylęgają się niezliczone stada tego owadu. A że niepodobna wygubić tych zalężników dla niedostępności brzegów dunajskich, przeto obawiają się w Bessarabji nowych klęsk z wiosną.

Księgarnia A. *Nowoleckiego*, przy ulicy Krak: Przedm: Nr 457, otrzymała następujące nowości literackie: Anto: *Sozański*: Kuczborski i Skarga, rozpatrywanie pod względem języka, k. 90; *Skrzyński*: O stosunkach włościańsko-gospodarskich, rs. 1 k. 50; *Kulczycki*: Krawiectwo damskie, rs. 1; J. *Stuart*: Zasady Ekonomji Politycznej, rs. 1 k. 20; Xdz *Wistermayer*: Kazania do ludu wiejskiego, 2 t, rs. 3 k. 60; Dawne obyczaje i zwyczaje Szlachty i ludu wiejskiego w Polsce i ościennych prowincjach, rs. 1; *Lubieniecki*: Dokładna praktyczna nauka dla pasieczników, 2 t., rs. 2 k. 85.

Przy ulicy Bugaj (na rogu Mostowej) pod Nrem 2604, w podwórzu, zamieszkuje młody Marcin *Pawlak* ociemniały prawie od urodzenia; a który z zaszczytnemi świadectwami moralnego sprawowania się, jak i przykładania się do nauk, opuścił Instytut Głucho-niemych. Kalectwo to nie dozwala mu wyszukiwać pracy, a któremu by się z chęcią poświęcał. Że zaś dosyć biegle gra na fortepjanie, poleca się go zatem Osobom szlachetnym, które zabawę chcą połączyć z dobrym uczynkiem, a razem zadowolić i serce.

Gąsienicznik, jest to mały owad przeznaczony, zdaje się od samej natury do wytępienia gąsienic. Za pomocą odpowiedniego na ciele kolca, zakłówszy nim gąsienicę, składa w niej swoje jajka. Wykształcone poczwarki wyłażą potem z gąsienicy, zawijają się w żółty oprząd, i łączą takie pojedyncze kulki w większe bryłki. Po nad niemi znachodzi się często wiszącą już nieżywą albo blizką śmierci gąsienicę; wielu przeto sądząc przez niewiadomość, iż te oprzędy są jajkami gąsienic, niszczą je. Ponieważ zaś owad ten niszczy także wiele gąsienic kapuścianych, dla tego znajdujemy często na ścianach domostw dużo takich żółtych oprzędów, po nad któremi wisi żółta gąsienica kapuściana. Aby zatem zyskać jeden więcej środek niszczenia tych gąsienic, tyle szkodliwych drzewom i kapustom, szanujmy zalążki ich nieprzyjacioł, gąsieniczników.

Jako dowód, jak z postępem czasu, nieruchomości w mieście tutejszym wzrastają w cenę, przytaczamy tu koleje przejścia jednej z takich nieruchomości, z akt urzędowych czerpane, zatem wiary godne. Według nich, nieruchomość owa, w odleglejszej okolicy naszego miasta położona, składająca się z placu pustego, długości czyli frontu od ulicy łokci 287, a szerokości czyli głębokości łokci 158 zawierającego, sprzedaną została w r. 1824 wraz z dworkiem drewnianym na placu tym stojącym, za zł. 600 (rs. 90). (Prawda, że to Brat Bratu sprzedawał). W roku 1830, nabytą została na publicznej licytacji w ówczesnym Trybunale Województwa Mazowieckiego, w drodze działów odbytej, za zł. 4,200. W roku 1833 z wolnej ręki za zł. 8,150 i porękawicznego zł. 100. Wreszcie w r. 1846, nabyta również z wolnej ręki przez Ojca dzisiejszego właściciela za zł. 16,000, podzieloną została obecnie przez tego ostatniego na części czyli place, sprzedawane przez niego teraz w stosunku zł. 6, 7, a nawet 8u (stosownie do położenia placu) za jeden łokieć kwadratowy. Podług tego więc, wartość dzisiejsza owego pustego placu, na którym od r. 1824, nic a nic nie przybyło, a dworek runął w gruzy, przy względzie na ilość łokci kwadr: w nim zawartą, i średnią cenę za podstawę do obliczenia tej wartości przyjętą, wynosi przeszło zł. 300,000! Cóż dopiero powiedziećby można o samym środku naszego miasta, w którem często, stosownie, ma się rozumieć, do miejscowości, cena gruntu od 3ch do 5ciu a nawet do 15tu rs. (sic) za łokieć kwadratowy dochodzi!!

Od niejakiego czasu PP. *Berkopf* i *Wyderkowski*, założyli przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nrem 1602 w Warszawie, fabrykę naczyń kuchennych żelaznych emaljowanych. Wiadomo, że naczynia takie w użyciu, zupełne dla zdrowia bezpieczeństwo przedstawiają. Fabryka ta podejmuje się także emaljowania naczyń starych, lub przyjmuje je w zamian za nowe.

Nakładem litografji J. *Miller*, przy ulicy Senatorskiej Nr 20, wyszły tańce na fortepjan, a grywane przez orkiestry: *Les lanciers* przez F. *Oborskiego; Władysław* mazur, przez *Michnowskiego*; *Chwat* mazur i *Gwiazdka* polka, przez *Tuszyńskiego; Les lanciers de belles Varsoviennes* przez G. *Roguskiego* i *Pączek* polka p. *Schultz*, do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji i w tejże litografji.

W Radomiu bal się nieudał w wigilję Nowego Roku, dla tego, jak niegdyś już o tem pisaliśmy, że to jest zwyczaj zagraniczny obchodzenia Silwester-abend. Nas tu jeszcze pleśń germańska niedosięgnęła. My Katolicy, zabawy rozpoczynamy od Króla migdałowego to jest od 6 Stycznia. Z tego powodu na wieczorze z tańcami, dnia 14 b. m. w sali Resursowej, wybornie się bawiono, wesołość na wszystkich twarzach jaśniała, chociaż niebyło liczne zebranie, gdyż mieszkańcy ze wsi na swoją rękę urządzili dla siebie zabawę 15 b. m. w niewielkim mieście Zwoleniu. Zdaje się nie było tam dogodniej jak u nas, gdzie są liczne oberże i piękna obszerna sala, na której przy ujmujących wdziękach Pań naszych, były wszystkie ubiory skromne na pozor, a jednak odznaczające się wytwornym gustem. Między ciężkiemi sukniami, odznaczała się atłasowa koloru teraz najmodniejszego fijałkowego, wpadającego w karmazyn (violette des Alpes). Z lekkich wszystkie podobały się, między temi różowa zdobiła bronetę pięknej kibici, z wesołem spojrzeniem. Galerja była przepełniona, jest ona schronieniem dla pragnących zabawy, mianowicie dla podlotów, które nie mają siły jeszcze do kręcenia kół na salonowej posadzce, lub też dla niedołężnych, którym natura odmówiła usposobienia do pokazania się przed wielkim lustrem w salonie jaśniejącym światłem 190 świec jarzących i 50 lamp wytwornych. Spodziewamy się licznego zebrania na bal 25 b. m. na korzyść ubogich, i dnia 4 Lutego na Instytut Muzyczny.

Poszyt Iszy Zbioru Przepisów, dotyczących uregulowania stosunków włościan, osiedlonych w dobrach prywatnych w Królestwie Polskiem, nabyć można w księgarni P. *Gebethner* i u P. *Siedlewskiego*, mieszkającego przy ulicy Leszno, wprost Kościoła XX. Karmelitów N. 720, w dziedzińcu na 1m piętrze. Cena poszytu Igo wraz z biletem na IIgi rubel srebrem 1.

Pan J. *Mieczkowski* fotograf tutejszy, który obecnie bawi w Radomiu z wielkiem zadowoleniem tamtejszej Publiczności, ma zamiar po ukończeniu powierzonych mu robót, udać się do Lublina, a będąc pewny powodzenia jakiego doznał w r. 1858, wybuduje umyślnie na ten cel altanę szklaną, dla większej wygody osób fotografujących się.

(A. n.) P. Fran: *Tylk*, Sztopfer, czyli Cerownik, znany ze swej szczególnej zręczności i dokładności, sztucznego i nie do rozpoznania zszywania lub zcerowania miejsc rozdartych lub uszkodzonych, oraz wywabiania wszelkich plam: w suknach, różnych materjach, oraz z szali tureckich, francuzkich i dywanów, za które tylko z tegoż pracowni wykończone roboty zaręczyć można; mieszka ciągle przy ulicy Niecałej N° 614 lit: L, po lewej stronie, lecz na 2giem piętrze od frontu. Dla tego zaś to objaśnienie udziela się Publiczności, aby przez powierzanie podobnych robót mieszkającemu również na tej ulicy, na zawód i w błąd wprowadzaną nie była.

O ile od niejakiego czasu a zwłaszcza od chwili zaprojektowanej kolei Petersburgsko-Warszawskiej, wznosi się Praga, dowodem tego ciągłe nabywania opustoszałych tamże przez długi czas placów, i wznoszenia na tychże budowl, w liczbie których stanął znowu przy ulicy Targowej, 2-piętrowy gmach z frontem od 2ch ulic wprost Straży Ogniowej, będący własnością P. *Taubwurcla.*

Śpiewaczka *Lotti de la Santa*, która występowała na Teatrze Wielkim w Warszawie w r. 1856, bawi obecnie w Lizbonie, i tam jest Primadoną w Operze Włoskiej.

W roku 1858 we wszystkich Szpitalach Królestwa było chorych wraz z remanentem z 1857 roku 40,721 (mniej niż w roku 1857 o 2,949); z tych ubyło: przez wyzdrowienie 32,872, przeniesiono do innych szpitali lub wyszło nieuleczonych 430, zmarło 4,126, łącznie ubyło 37,428; pozostało zatem na rok 1859 chorych 3,293.

Dyrektor Instytutu Muzycznego Warszawskiego.— Mam honor zawiadomić Osoby interessowane, iż przez czas nieobecności mojej w Warszawie, wszelkie dotyczące Instytutu Muzycznego interessa załatwiane będą w imieniu mojem przez Dyrektora W. Józefa *Stefaniego*, do którego interessanci mogą się zgłaszać codziennie od godziny 10ej rano do 12ej w południe, w dotychczasowem mieszkaniu mojem w gmachu *Skwarcowa*, naprzeciw placu Saskiego. Nadmienia się przytem, iż Osoby życzące sobie złożyć ofiary Protektorskie, jako też pragnące wnieść wszelkie summy na rzecz tego Instytutu, mogą składać takowe w kassie domu A. *Rawicz et Comp:*, na Tłomackiem, gdzie formalne w tym celu kwity Instytutu Muzycznego są deponowane.— Apolinary *Kątski*.

Komitet Towarzystwa Wsparcia Artystów muzyki.— Zawiadamia, że na posiedzeniu w d. 22 b. m. odbytem, przyznano pensje stałe z funduszów Towarzystwa wypłacać się mające, PP: Tomaszowi *Głogowskiemu* i Wacławowi *Prochazka*, Członkom Towarzystwa. Jest więc obecnie 25 emerytów, których pensje razem wzięte wynoszą miesięcznie kwotę rs. 75 kop: 75, czyli rocznie (złt: 6,560). Przyjęto do grona Członków P. Wł: *Wiślickiego*. Majątek Towarzystwa wynosi summę rs. 27,087 kop: 90. Rewizja półroczna rachunków, odbędzie się w dniu dzisiejszym.

Na wystawę krajową Sztuk Pięknych, przybyły następujące prace Artystyczne: ś. p. Piotra *Michałowskiego*, wóz chłopski, własność jednej z Dam Warszawskich, cztery aquarelle i Kościół Śgo Krzyża Jerozolimskiego w Rzymie, jezioro Lugano w Lombardji i dwie studje grzybów z natury, jednej z amatorek tutejszych. Przybyły także: *Gersona* biedna dziewczyna wyprowadzająca się z mieszkania, obraz kupiony przez JW. Hr: Ludwika *Krasińskiego; Lasockiego*, krucifix; *Bakałowicza* portret; Marka *Wista* pod Bielanami i *Myszkowskiego* popiersie. Ubyły dwa obrazy *Kostrzewskiego*, kupione przez JW. Hr: Ludwika *Krasińskiego*.

Do Z.....— Stosownie do listownego rozkazu byłem na 4ej maskaradzie lecz Cię nie zastałem. — W. M.

Dwie czarne maseczki, z których jedna ma nazywać się *Z.*, i które pisały do mnie we Wtorek d. 17 b. m. pocztą miejską, przepraszając, iż nie mogą znajdować się u Państwa *M.* na Miodowej ulicy, poleciły mi odprowadzić się na 4tej maskaradzie, i w tym celu dały mi schadzkę przy wchodzie do Teatru Rozmaitości. — Nie mogąc odszukać moich maseczek, upraszam je jak najuprzejmiej, aby raczyły przybyć na 5tą maskaradę, gdzie w wiadomem miejscu o godzinie 11tej, stawić się nie omieszkam.— *A.*

Osoba, która obiecała być na czwartej maskaradzie w czarnem dominie z purpurową kokardą na lewem ramieniu, proszona jest, ażeby raczyła donieść, pod jakim adresem pisać do niej można.

PP. *Kortman* i *Kellner*, Artyści fortepjanista i skrzypek, już powrócili do Warszawy, a następnie po zamierzonem przez nich wystąpieniu, udają się do Moskwy.

Ciągnienie 1ej klassy 95ej loterji klassycznej, rozpoczętem zostanie dnia 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. o godzinie 10ej z rana.

W tych dniach w litografji P. *Otto*, wyszła Modlitwa do MATKI BOZKIEJ, na śpiew z towarzyszeniem fortepjanu przez Karola *Studzińskiego*. Dostać jej można we wszystkich składach muzycznych.

Oddawszy znaczną ilość bielizny do szycia, odebrałam takową z największą starannością i akuratnością wykończoną za nader pomierną cenę; polecam przeto osobom potrzebującym, trudniącą się temi robotami, jako osieroconą kalekę, od kilku lat ciężką złożoną chorobą, i ze wszech miar na współczucie zasługującą. Mieszka przy ulicy Ogrodowej pod Nr 862.— K. Obywatelka.

P. *List*, kontralcista, ma zamiar dać się słyszeć w Niedzielę na Wiejskiej Kawie.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Żydówka*, przywołani zostali: Panna *Rivoli* 6-kroć, oraz PP: *Dobrski* 9-kroć i *Szczepkowski* 2-kroć.

Od wczoraj salony P. *Ohm*, za rogatką Wolską, już są zupełnie pod względem przekształcenia ukończone, i pojutrze, to jest w Niedzielę, przy odgłosie muzyki Pana *Kuhne*, otwarte dla gości zostaną.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 k. $51^1/_2$ do rs. 1 kop: $54^3/_4$; za garniec od kop: $49^1/_2$ do kop: $50^1/_2$.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 54; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 71, wartość kuponu rs. 1 kop: $28^3/_0$; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89, dają rs. 14 kop: $86^1/_2$, wartość kuponu kop: $5^2/_3$.

Ameryka. *New-Jork, 11 Stycz:*.— Do daty dzisiejszej nie nastąpił wybór Mówcy w Washingtońskiej Izbie Reprezentantów. Jeden z deputowanych P. *Miles*, dla położenia końca takiemu stanowi rzeczy, zaprojektował, aby wszyscy Członkowie Izby złożyli swój mandat, i spowodowali w ten sposób nowe wybory.—P. *Faulkner* został mianowany Posłem w Paryżu.— Z Mexyku nadeszła wiadomość, że Jenerał *Miramon* zaprotestował przeciw traktatowi zawartemu przez P. *M'Lane* w imieniu Stanów Zjednoczonych, z Rządem *Juareza*. — Do Cincinnati przybywa w najsmutniejszym stanie wielu swobodnych murzynów, opuszczających Stany niewolnicze w skutku nowego prawa, które skazuje ich na niewolę, jeśli nie wysiedlą się z pomienionych prowincji. (St: An:).

Austrja. *Wiedeń, 23go Stycz:*. — Poseł Turecki przy Dworze Cesarsko-Rossyjs:, *Derwisz*-Pasza, przybył tu onegdaj. Za dni kilka udaje się w dalszą drogę do Petersburga.— Niektóre dziennniki Niemieckie zapewniają, że Mocarstwa Północne stanowczo oświadczyły się przeciw ustąpieniu Sabaudji i Nizzy Francji. — Kompozytor F. *Liszt*, otrzymał godność Kawalera, jako ozdobiony orderem *Korony Żelaznej* 3ej klassy.— (Schl: Ztg).

Kardynał *Raucher*, wystąpił przeciw broszurze Papież i *Kongres*.

Azja. *Bombay, 27go Grudnia.* — Rząd otrzymał drogą telegraf: wiadomości, że Major *Honner* na czele oddziału Cipajów, zadał stanowczą porażkę Wagherom pod Porebunder, i zabrał im kilkuset jeńców. — Rząd

postanowił określić na miljon f. szt: summę, przeznaczoną na wynagrodzenie strat poniesionych przez prywatne osoby podczas powstania. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 23 Stycznia.* — Powszechne panowało tu mniemanie, że Francja nie cofnie się w kwestji Rzymskiej. Nowy dowód prawdziwości tego twierdzenia znadujemy w mowie mianej przez Ministra oświaty i wyznań; przy rozdaniu nagród uczniom stowarzyszenia politechnicznego i filotechnicznego. Minister, po daniu kilku rad uczniom i przypomnieniu chwalebnych czynów oręża armji Włoskiej, dodał: „W zamian za naszą krew, za nasze ofiary, Włochy będą Francuzkiemi przez wdzięczność. Niechcemy być nigdzie sprawcami bezrządu i bezbożności, gdyż mamy bojaźń Bożą, i strzeżemy wiary ojców naszych; jesteśmy Katolikami. Nigdy Religja nie była otaczaną u nas większem poszanowaniem, ale jesteśmy także dziećmi Francji, poświęconymi jej godności, jej prawom. i zachowamy ufność w roztropność i prawość Cesarza."— Kwestja wcielenia Sabaudji i Nizzy do Francji, zajmuje tu ciągle umysły. *Patrie* przemawia za wcieleniem.— Zdaje się być rzeczą pewną, że jak tylko traktat handlowy zostanie zawarty i podpisany z Anglją, podobne traktaty będą znegocjowane z innemi Mocarstwami. W Niemczech przynajmniej panuje to przekonanie, a krok taki dobrzeby tam przyjęty został.— Mniemanie, iż Rząd Francuzki sprzyja objawiającym się w pogranicznych prowincjach Piemontu dążnościom do połączenia się z Francją, nabiera tu pewności. Francja za to powiększenie swego territorjum, dozwoliłaby Piemontowi popierać politykę wcielenia od strony Włoch, i patrzałaby bez zazdrości na jego powiększenie się Toskanją, małemi Xięztwami i Legacjami. Co do Anglji, która bardziej jest za rozszerzeniem granic Piemontu aż do Marchij aniżeli za ukonstytuowaniem Państwa Włoch Środkowych, to ta, równie z tego względu jak i dla korzyści wypływających z traktatu handlowego z Francją negocjowanego, gotowa jest ograniczyć się na najściślejszej neutralności i wstrzymać od wszelkiej oppozycji, zwłaszcza jeśli ludność Sabaudji i Hrabstwa Nizy, zapytana za zgodą Gabinetu Turyńskiego o swe życzenia, zgodzi się na posunięcie do Alp granic francuzkich. Dotychczas jednak są to tylko przypuszczania, i niewiadomo czy układy jakie w tym przedmiocie między 3ma Mocarstwami rozpoczęto.— Podobno P. *Thouvenel*, dla tego nie objął jeszcze swego Ministerstwa, iż niechciał odejmować tymczasowemu Ministrowi, P. *Baroche*, zaszczytu podpisania traktatu handlowego z Anglją. — P. *Villemain*, Członek Francuzkiej Akademji Nauk, wydał w obronie praw Ojca Śgo broszurę, napisaną z talentem właściwym temu znakomitemu uczonemu. (In: Bel:).

Włochy. — Dziennik Turyński *Opinione* donosi, że Hr: *Cavour*, jako naczelnik nowego gabinetu, uda się wkrótce do Paryża i Londynu z ważną missją. Missja ta ma dotyczeć urzeczywistnienia wcielenia Xięztw do Sardynji.—Podaliśmy niedawno wiadomość o rozrzucaniu bomb we Florencji. Z bliższego rozpatrzenia się w tej rzeczy, pokazuje się, że te zamachy są dziełem stronników Wielkiego Xięcia, i że głównym ich celem jest wywołanie zaburzeń, przez draźnienie opinji i popychanie mass ludu do nadużyć, z którychby następnie skorzystało stronnictwo reakcyjne. Władze Toskańskie zamierzają ogłosić publicznie rezultat śledztwa co do tych zamachów prowadzonego.— Gubernatorowie *Depretis*, *Valerio* i *Gallina*, podali się do dymissji, jak donoszą z Turynu.— W Lucca adres do Papieża znalazł liczne podpisy.— W Modenie, *Farini* zniósł prawo pobierania dziesięciny i jałmużn duchownym służące, a podwyższył ich uposażenie do 800 lirów.— Jenerał *Fanti* polecił odbudować fortyfikacje Placencji.— Załoga Perugji ma być wzmocnioną do 5,000 ludzi. (Nord, Schl: Ztg:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *25go Stycznia.* — Na dopiero co ukończonem posiedzeniu Izby Niższej, P. *Aubyn* zaproponował adres. *D'Israeli* oświadcza, że nie myśli przedstawić poprawki, ale znajduje, iż traktat handlowy nie zgadza się z zasadami swobodno-handlowemi Anglji. O polityce względem Włoch i Francji, mowa tronowa, podług niego, dwójznacznie się wyraziła, a szczególniej też w przedmiocie przyjętych zobowiązań. Pochwala on zasadę nieinterwencji, ale utrzymuje, że *Russell* naruszył takową przez propozycje czynione Francji co do uregulowania spraw Włoskich. Dalej *D'Israeli* zapytuje, czy Rząd upoważnił Cesarza *Napoleona* do przyrzeczenia Papieżowi gwarancji Anglji dla reszty jego posiadłości, jeśli zrzecze się Romanji. *Palmerston* odpowiedział, że traktat handlowy z Francją został zawarty pod warunkiem, iż parlament na to zezwoli. Co się tyczy spraw Włoskich, *Palmerston* oświadczył, że nie jest prawdą, jakoby proponowany był traktat przymierza z Francją, uznający za *casus belli* wszelką obcą interwencję we Włoszech. Porozumienie się Anglji z Francją polega na tej zasadzie, że Włosi mają prawo sami uregulować swe sprawy. Adres został przyjęty.

W Izbie Wyższej, L. *Fitzwilliam* zaproponował adres. Lord *Grey* wynurzył nadzieję, że usiłowania Anglji oswobodzą Włochy, ale naganiał traktat handlowy i projektował w końcu poprawkę, z powodu przedsięwzięcia wyprawy Chińskiej bez zezwolenia Parlamentu. Lordowie: *Newcastle*, *Normby* i *Brougham*, oświadczyli się przeciw poprawce. Lord *Derby*, atakował politykę Ministerstwa, i pragnął wycofania obcych wojsk z Włoch. Poprawka została odrzuconą, a adres przyjęty.

Advertiser donosi, że Xiążę *Napoleon*, siadł na okręt w Calais 23 b. m. i miał przybyć do Londynu.

Paryż, *25go Stycz:.*—Monitor ogłasza raport Ministra Skarbu, z którego widać, że budżet na r. 1861 przewyższy tegoroczny o 3 mil: fr:.— Długi Skarbu zmniejszyły się z 886 na 660 miljonów, a handel wewnętrzny powiększył się od 1852 r. o 80 pct:. Depesza telegraficzna z Turanu z daty 18go z. m., donosi o nowych walkach między Francuzami i Kochinchinczykami. Francuzi zabrali dwa forty; Kochinchinczycy ponieśli wielkie straty.

Hamburg, *23go Stycz:.*— W obecnej chwili w Szwecji ma miejsce przesilenie ministerjalne w duchu anti-liberalnym. Ministrowie wojny i spraw wew: podali się do dymissji, a inni zapewne pójdą za ich przykładem.

Genua, *24go Stycz:.* — Z Neapolu donoszą, że przesilenie ministerjalne trwa tam ciągle. PP. *Troja* i *Murena*, zostali powołani do utworzenia nowego gabinetu.— U Posła Sardyńskiego, Margr: *Villamarina*, który jeszcze nie był przyjęty u dworu, składają mnóstwo biletów wizytowych. (Nord, Schl: Ztg).

Przyjechali do Warszawy.

Ciemniewski Romuald Ob: z Rzechowa nr 625; Golański Teodor Ob: z Proboszczowic nr 585; Stokowski Dyonizy Ob: z Pieskowic nr 585.

Wyjechali: Xiądz Celiński Kaz: Dziekan do Grójca; Rudnicki Stan: Ob: do Nowego Dworu; Sztembart Marcin Ob: do Ostrołęki.

Przyjechali koleją żelazną: Efrusi Urzędnik Ambasady Cesarsko-Rossyjskiej w Wiedniu i Frenkel Obyw: z Wiednia nr 1347.

Wyjechali koleją żelazną: Rudzki Alfred Ob: do Hamburga; Stodólski Alex: Ob: do Paryża; Sonderman Karol Fabrykant Machin do Chemnitz.

DONIESIENIA.

Jest do sprzedania **sześć Berlinek** z wszelkiemi do nich należącemi Rekwizytami, oraz **Spód** od Berlinki siódmej. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można w Kancellarji Zarządu Głównego Dóbr i Interessów Domu Hrabiów Krasińskich przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 410, codziennie od godziny 9ej z rana do 1ej po południu, oraz od 3ej do 6ej wieczór, wyjąwszy Niedziele i Święta uroczyste. Że zaś sprzedaż takowych nastąpi przez składanie piśmiennych deklaracji, Deklaracje więc te tylko do dnia 10 Lutego r. b. przyjmowane będą. Berlinki oraz rekwizyta obejrzeć można w przystani Lubienica na trakcie Rowieńskim na 6ej wiorście od Pułtuska do Warszawy przy Magazynie nad Rzeką Narwią położonym. — *Krynicki.*

Administrator Instytucji Rolniczo - Fabrycznej SZTABIN, ogłasza, że zabronione jest w całych Dobrach Sztabińskich, a mianowicie w Lasach i po Łąkach, **Polowanie.** Przekraczający niniejszy zakaz, sam sobie winę przypisze, gdy narażony będzie na nieprzyjemności.

W Składzie Rozmaitości **Piotra Dąbrowskiego,** dawniej M. Konopacki, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 385 (46), złożono do zbycia: **Salopę** tumakową; **Haft** od munduru N. Izby Obrachunkowej 8ej klassy, Rady Administracyjnej 10ej klassy; **Mundur** Skarbowy 6ej klassy; **Zegarek** Angielski godziny bijący (antik); **Skórki** gronostajowe i sobolowe; **Muffę** tumakową; **Algierkę** piżmowcową; **Płaszcz** niedźwiadkami podbity; **Dywany** krzyżową robotą; oraz **Koszule** damskie i **Łóżko** mahoniowe zupełnie nowe. — Tamże można dostać świeżych **Drożdży** zagranicznych.

DOMINA do wynajęcia, wielki wybór z rozmaitych materjałów, wszystkie świeżo wykończone, drogiemi koronkami i różnemi świecidłami przybrane; **KAPTURKI** jak najmodniejsze zupełnie z Paryzkich fasonów wzięte, wynajmują się za nader przystępne ceny, w Magazynie znanym z gustu i ceny umiarkowanej Ferdynanda **Cara.** Polecam się więc JJWW. i WW. PP.; przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 410, w pałacu Hr: Krasińskiego. Tamże są **MASKI** do sprzedania.

Nagrody Rs. 15 (Zlp: 100).

Dnia 25 b. m. o godzinie w pół do ósmej wieczór, przejeżdżając z Hotelu Europejskiego do Cytadelli, Krakowsk:-Przed:, ulicą Podwal i Zakroczymską, zgubiono z dorożki **Sak-Vojaż,** z bielizną i garderobą. Kto takowy odniesie do Alexandrowskiej Cytadelli do Adjutanta Porucznika Rejna, za kratami drugi dom, na 1e piętro, otrzyma powyższą nagrodę.

Do nadzoru Lasów urządzonych, potrzebny jest zaraz **LEŚNICZY,** znający dokładnie manipulację w Lasach Rządowych zaprowadzoną. — Wiadomość powziąść można w Liwwie Powiecie Augustowskim, lub w Warszawie u Wgo Piętki przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1326.

Znany od lat kilkunastu **PŁYN,** na zawsze wygubiający nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, nabyć można każdego czasu w Składzie Rozmaitości Piotra Dąbrowskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 385, obok Kościoła Karmelitów. — **Numer 2** tego Płynu, leczy bardzo skutecznie wszelkie odzięblenia oraz guzy znajdujące się przy małym lub dużym palcu.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia każdego czasu **LOKAL,** składający się z Pokoju obszernego, Alkowy i Kuchni, przy ulicy Królewskiej, w pałacu dawniej Hr: Łubieńskich, na dole. Wiadomość w Restauracji w Tivoli.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **garnitur MEBLI palisandrowych,** także dwa Łóżka, Biórko, Komoda; przy ulicy Miodowej pod Nr 487, gdzie Stróż Andrzej w bramie, wskaże.

Sznur BURSZTYNÓW podłużgowatych, wielkości żołędzi, zaginął niewiadomym sposobem. Uprasza się przeto łaskawego i sumiennego znalazcę, a szczególniej Sankarzy i Dorożkarzy, aby w razie znalezienia tych Bursztynów, raczyli zwrócić takowe pod Nr 269 przy ulicy Freta, na drugie piętro od frontu, **za Nagrodą Rs. 25,** znacznie przewyższającą wartość tych Bursztynów, a to ze względu, że one stanowią **drogocenną pamiątkę,** którą życzonoby zachować aż do grobu.

Zakład Obówia Męzkiego Krystjana **Ajass,** exystujący od lat przeszło pięciu, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608, obecnie przeniesiony został pod Nr 579 przy ulicy Długiej do domu W. Grynowskiego. Zaopatrzywszy takowy we wszelkiego rodzaju **BUTY** ze skór Zagranicznych, Petersburgskich, Hamburgskich, Francuzkich i Krajowych w najlepszym gatunku, sprzedaję wyroby moje po cenach zniżonych. — Dla dogodności zaś Szanownych Dam, obok Magazynu Obówia Męzkiego, założyłem **Magazyn Obówia Damskiego,** które także wyrabiam w najświeższym guście. Mając nadzieję że Szanow: Publiczność oceni moje starania i jak dotąd tak i nadal względami mię swemi zaszczycać raczy, usiłować będę życzeniom Jej pod każdym względem zadość uczynić. — **K. Ajass.**

Potrzebny jest **Dom** przy jednej z ulic pryncypalnych w Warszawie, wartości od 22,500 do 30,000 Rs., bez pośrednictwa trzeciej osoby. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2687 lit: B, w oficynie na 1m piętrze, w lokalu Andrzeja Giersz.

Wiadomość dla Pań Gospodyń, które potrzebują dobrego **Mleka** prosto od krowy; dostać go mogą trzy razy dniem, w domu Ossolińskich na Tłomackiem, za dobroć i czystość zaręczam; cena za kwartę kop: 10.—**Mężeńska.**

Jest do sprzedania **Kocz** na leżących resorach, mało używany, oraz Kocz-Facton prawie nowy, Bryczka na leżących resorach bez budy, Prelotka lekka i zgrabna, także Furgon lekki i mocny, przy ulicy Leszno Nr 729.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przy ulicy Krako:-Przedm: Numer nowy 45, na 1m piętrze, są do sprzedania za połowę ceny jak po innych Sklepach, rozmaitego gatunku i wielkości **Kopersztychy** kolorowane, cieniowane i grawirowane, jako też **mappy** i **desenie.**

Ktoby sobie życzył jechać na wspólny koszt do **ŻYTOMIERZA** lub **KIJOWA,** zechce się zgłosić na Nowy-Świat do Stróża Grzegorza, pod Nr 1270.

Żądaną jest **OCHMISTRZYNI DOMU,** z pensją roczną Rs. 150 i przyzwoitem utrzymaniem; zarządzać będzie domem w czasie zimy w Warszawie, cęść wiosny na wsi, a całe lato za granicą. Osoba zgłaszająca się, powinna mieć wyższe wykształcenie, i obok języka polskiego, znać język francuzki lub niemiecki. Bliższą wiadomość powziąść można w Redakcji Kurjera.

W Folwarku **Kolonji Lewicpol,** sześć wiorst przy szosy prowadzącej do miasta Radzymina, jest do sprzedania **Siana** pogodnie zebranego centnarów 2,000, lub częściowo na stogi; wiadomość na miejscu u Zarządzającego Folwarkiem; tamże żądane są **Krowy** młode, dające dziennie mleka każda garniec jeden i pół.

Magiel drewniany starodawny, mocno zbudowany, jest do nabycia do użytku domowego lub na prowincję; wiadomość przy rogu ulicy Pańskiej i Twardej Nr 1192.

Osoba przybyła z Guberuji Grodzieńskiej, prosi Panią Leokadję Wiszniewską i Pana Henryka Boguckiego, o przysłanie ich adresów, do domu pod Nrem 1858 przy ulicy Zakroczymskiej.

Zawiadamiam WW. Obywateli okolic Częstochowy, iż w mieście Nowej Częstochowy, założyłem **Skład Szkła i Tafli lagrowych,** z którerni polecam się, zaręczając za dobroć materjału.—**Kacper Skawiński.**


Jest do sprzedania **Klacz** młoda lat 4 mająca, bardzo rosła, zdatna do zaprzęgu pojedynczego lub w parę; widzieć ją można codziennie do godziny 1ej z południa, u Stangreta Walentego, w domu Probostwa Śgo Aleksandra, przy ulicy Wiejskiej Nr 1741.

LAMPKI OLEOGENE

sztuka po Rs. 2 kop: 70,

znane ze swej dobroci i praktyczności, a szczególnie oszczędności oleju, nader dogodne do czytania i pisania, przy teraźniejszych długich wieczorach, nadeszły do **SKŁADU Władysława Bednawskiego,** ulica Miodowa Nr 497 C. Nadmienia się, iż **Lampki** te, nie są do oświetlania pokoi, ale tylko do czytania lub pisania i tę główną jeszcze mają zaletę, iż wydając łagodne światło, nie psują wzroku, co ma miejsce przy migającem się świetle świecy, lub rażącym blasku innych lamp; również Skład ten posiada: **Lampy Carselskie,** nader tanie i gustowne; **Świeczniki** rozmaitej wielkości, oraz **Lichtarze, Lampki** nocne dla dzieci i **Lampki** kuchenne, oraz **Zegary** z nocnemi lampkami.

Salopa z ładnych bardzo Tumaków, obszerna, w zupełnie dobrym stanie, pokryta czarnym atłasem, jest z powodu wyjazdu do sprzedania, za cenę niższą wartości. Wiadomość u Stróża, w domu Wnej Krzemińskiej Nr 956, na rogu ulicy Żabiej i Placu targowego.

Baran biały, bez odmiany, z rogami, przybłąkał się. Właściciel odebrać go może za udowodnieniem pod Nr 1123 na Grzybowie, u Adama Jabłeckiego.

Kareta poczwórna do podróży, z walizami i kozłem za karetą, z Fabryki Cesarskiego Fabrykanta Ferbeliusa, do sprzedania lub najęcia do Petersburga, u Czaplińskiego Fabrykanta, na rogu ulicy Elektoralnej i Orlej.

Magazyn Mód P. Badowskiej, został przeniesiony z pod Nru 586, pod Nr 587 przy ulicy Długiej, w domu Wnej Kochen; przytem przyjmuje się wszelkie obstalunki Stroi i Sukien; także potrzebne są **Panny** do krawieczczyzny kompletnie uzdatnione.


OSOBA wyjeżdżająca 2 Lutego r. b., **Extrapocztą** do **MITAWY** w Kurlandji, przez Kowno, Wilkomierz, Szawle,— życzy mieć **TOWARZYSZA PODRÓŻY na wspólny koszt.** — Adres zostawić prosi w Drukarni Kurjera, lub w Handlu W. E. Rutscha, przy rogu ulic Nowego-Światu i Xiążęcej.

Ktoby potrzebował **Człowieka,** obeznanego z służbą Administracyjną; wykwalifikowanego, z przyzwoitą rekomendacią, iżby mógł pełnić obowiązki **Wójta Gminy,** lub też **Rządcy domu** w Warszawie; raczy zostawić swój adres u Wgo Skorupskiego Kupca, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Harmonja składająca się z 2ch głosów melodyjnych w użytku salonowym, w kształcie Melodikonu, zupełnie nowa, sprowadzona z Paryża, która to Harmonja upiększająca głos i melodję damską, użyteczną być może w wszelkich użyciach salonowych, dla uprzyjemnienia głosu i śpiewu, takowa z powodu wyjazdu jest do zbycia za pomierną cenę, przy ulicy Wierzbowej, w domu dawniej Petyskusa, w Składzie Rękawiczników.

W każdym czasie są do sprzedania **Cztery Magle,** dwa Angielskie i dwa Wiedeńskie, w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Piekarskiej pod Nr 128, w podwórzu na dole.

Blizko półtora roku temu, jak niewiadomym sposobem zaginął **WEXEL** na Rs. **2,960** przez Pana **S. U.** na rzecz Hr: Laury Tarnowskiej wystawiony, wraz z Aktami wexlu tego tyczącemi. Gdy obecnie wspomniony Wexel i Akta okazują się być potrzebnemi, dla tego uprasza się znalazcy lub tego ktoby o posiadaczu tychże miał jaką wiadomość, aby raczył donieść o tem poszkodowanemu pod Nr 1058 mieszkającemu, którego właściciel domu wskaże, za co prócz wiecznej wdzięczności, otrzyma **nagrody Rs. 10.**

Komora Składowa Warszawska. Podaje do wiadomości, iż w dniu 18 (30) Stycznia r. b. i dni następnych, od godziny 10ej z rana, odbywać się będzie w Komorze Składowej Warszawskiej, głośna in plus licytacja, na sprzedaż uległych prawnej konfiskacie towarów bawełnianych i wełnianych, jak również zatrzymanych przez Komorę, na rzecz swoję z powodu niżkiej ceny pokazanej przez Kupców, 226 sztuk Płótna lnianego, oraz przedmiotów z wyobrażeniami Świętych, lecz te ostatnie tym tylko sprzedane zostaną, którzy na kupno ich okażą pozwolenie Władzy Duchownej. Wszystkie wyżej wyrażone przedmiota ocenione są do wysokości Rubli sr. 2,150. — Dyrektor Komory, Radca Stanu *Afresimoff.* — Sekretarz A. *Srugal.*

Z Giserni K. Rudzkiego i Wspólki, przy Warsztatach Żeglugi Parowej, ulica Czerniakowska Nr 3001a.— Podajemy niniejszem do wiadomości osób które to obchodzić może, iż P. Napoleon **Fiedler**, b. Buchhalter naszej Fabryki, z d. 1 Stycznia r. b. od obowiązków uwolnionym został, i nadal żadnych z tymże stosunków mieć nie będziemy. Nadmieniamy przytem, że rachunki za roboty wykonane w naszej Fabryce, jak również pokwitowania z odbioru przypadać nam mogących należytości, tylko przez nas samych, lub w zastępstwie przez P. Konstantego **Waligórskiego,** podpisywane będą, i tylko za takie jesteśmy odpowiedzialni. Wszelkie zatem kwity opatrzone innym podpisem, za nieważne uważać będziemy. — K. *Rudzki* i Wspólka.

W Składzie OWOCÓW przy ulicy Rymarskiej exystującym pod Nr 737/8, znajduje się znaczny zapas **WINOGRON** oraz rozmaitych gatunków **JABŁEK**, których za pomierną cenę dostać można.
Józef *Wierzbicki.*

Magistrat Miasta Lublina.— Ogłasza, że w dniu 19 31 Stycznia r. b., jako w terminie skróconym, w czasie od godziny 10ej do 12ej z rana, w sali posiedzeń Magistratu Miasta Lublina, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja in plus, na trzechletnie pro 1860/62, wydzierżawienie dochodu czopowego miejskiego, a to od summy Rs. 12,137 rocznie. Deklaracje podług wzoru, składane być mają w sali Magistratu, w dniu licytacji do godziny 12ej w południe, późniéj składane przyjęte nie będą; o godzinie zaś 3ej po południu tego samego dnia, na posiedzeniu Magistratu publicznie otwarte, i rezultat z nich ogłoszony zostanie.—Warunki licytacyjne i kontraktowe, oraz wzór do deklaracji, przejrzane być mogą w Biurze Magistratu Miasta Lublina każdego dnia, prócz Świąt, w godzinach biurowych. — Pomiędzy warunkami główniejsze są: a) że utrzymującemu się przy dzierżawie, wolno będzie założyć i utrzymywać Skład hurtowny trunków krajowych; b) że po zamknięciu protokułu licytacyjnego, żadne deklaracje przyjęte nie będą. Deklaracje pod nieważnością powinny być pisane wyraźnie i jasno, nie powinny mieć żadnych przekreśleń, ani zawierać żadnych warunków i zastrzeżeń, wszelkie liczby powinny być pisane literami i podpisane własnoręcznie. Vadjum do 1ej licytacji złożone być ma w kwocie Rs. 1,214, gotowizną lub papierami publicznemi, na kaucję przyjmowanemi, które może być złożone w której bądź Kassie miejskiej, Kassie Powiatowej lub Gubernjalnej, albo w Banku Polskim, kwit zaś ze złożenia do deklaracji dołączyć należy. — Prezydent, Radca Dworu, Białobłocki.

Nowa Arkadja. — Jutro dany będzie **Bal** Towarzyski w nowo upiększonych i ozdobionych Salonach, na którym Muzyka w wielkim komplecie grać będzie. — Restauracja miejscowa przysposobiła wielki zapas Potraw, Napojów i Chłodników. Dorożki do odwożenia Szanownych Gości są zamówione, z czem polecam się.— Anna Jankowska.

W domu pod Nr 1316, przy ulicy Nowy-Świat, jest do wynajęcia zaraz lub od Wielkiej-Nocy, **LOKAL** na pierwszem piętrze od frontu, składający się z pięciu **Pokoi, Kuchni, Góry** i dwóch **Piwnic.**

Fortepjan palisandrowy o 7u oktawach, z całą platą, z ośmiu szprejcami, z mocnym i przyjemnym tonem, mało używany, jest do sprzedania za cenę przystępną, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1249, na 2m piętrze od frontu.

KORZYSTNA LOKACJA KAPITAŁU. Żądany **Kapitał 30,000 Rubli sr., na pierwszy Numer** hypoteki Majątku Ziemskiego, wartości Rs. 120,000, w jurisdykcji Trybunału Warszawskiego, zaraz lub od Sgo Jana r. b.— Adressa przyjmuje Drukarnia Kurjera Warszawskiego.

Trudniący się za granicą 38 lat mierzeniem **Dóbr**, leśnictwem, nowem hodowaniem drzewostanów, architekturą, odbieraniem zaskórnych wad, w obliczeniach gospodarczych, w poprawie łąk; normalnie zakłada płodozmiany, parki, sady, mosty rurowe, dokładnie niweluje; znający fabrykę guana; życzy dostać się do znacznych dóbr na **Melioratora**, lab stosowne miejsce do wyżej wymienionych wiadomości. Posiada język polski, francuzki i niemiecki. Adres franco do P. Adyl, ulica Piwna Nr 105, u Pani Cieszkowskiej na 2m piętrze.

Szuka miejsca od 1go Lutego **Panna** nie zbyt młoda, mówiąca po francuzku i niemiecku, Guwernantką przy młodych dzieciach przez kilka lat będąca i dobremi rekomendacjami zaopatrzona, przytem podejmuje się wyręczania Pani domu; bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Leszno Nr 725, u Pani Adwokatowej Tuszewskiej, w oficynie na 2m piętrze, drugi wchód.

Kilkanaście tysięcy sztuk **DĘBINY i SOŚNINY**, na pniu stojących, **bale, belki, deski, podkłady** pod szyny kolejowe, tak dębowe, jako też i sosnowe, niemniej materjały budowlane, jako to: **kamienie, cegły, dachówki**, są do sprzedania, w dobrach o parę wiorst od budować się mającej Drogi Żelaznej Łowicko-Bydgoskiej położonych. Informację co do cen i warunków kupna, powziąść można w Handlu Franciszka Rozmanith, w Hotelu Polskim.

Wiadomo się czyni, iż w dniu 19 (31) Stycznia r. b., w Rynku miasta Siedlec, sprzedanym będzie przez publiczną licytację **Powóz** z fordeklem na resorach leżących, koloru brązowego, z latarniami i walizami, w drodze exukucji Sądowej zajęty, mało używany; mający chęć nabycia, zgłoszą się w miejsce oznaczone.— Ignacy Rabek, Komornik.

Dwa **MAGLE** nowe angielskie, są do sprzedania (z odstąpieniem miejsca), przy rogu ulicy Tamka N° 2973.



KAWIORU świeżego **Astrachańskiego**, zupełnie mało solonego, nadszedł świeży transport, do **Głównego Składu**, przy ulicy Senatorskiej, w domu WW. Piotrowskich, 3ci Sklep od rogu ulicy Miodowej. Tenże Skład otrzymał **Jarząbki, Cietrzewie, Kapłony** Rostowskie zamrożone, **Siomgi** mało solone, **Serdele** marynowane w słojach (Kilki), **Buljon, Groszek** zielony i **Karuk** rybi.
B. Miedwiednikow.

Wiadomość dla Cukrowni. — Jest do zbycia kilka tysięcy sztuk **Form** do cukru, bardzo mało używanych i zarazem **Pompy** pneumatyczne, doppel wirhende luftpompe, podwójnie działające, w dobrym stanie znajdujące się. Bliższą wiadomość powziąść można w Berlinie, Frucht Strasse Nr 4.—**Frantz Lehmann.**

DROŻDŻY prasowanych codziennie świeżych, dostać można w Składzie Win i Towarów Kolonjalnych S. Jerzmanowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu PP. Wizytek.

Majętność Ryńska w Prusach Zachodnich, odległa $1^1/_4$ mili od Wąbrzezna, 2 mile od Chełmży, 4 od Torunia, Chełmna i Grudziąża, obejmująca 14,752 morg magd: areału, z kompletnym żywym i martwym Inwentarzem, Budynkami w dobrym stanie, z Gorzelnią, Cegielnią i Wiatrakami, jest z wolnej ręki do sprzedania. O bliższych szczegółach i warunkach przedaży, dowiedzieć się można w Marymoncie u Nauczyciela Gospo: Wiej: *Kubickiego.*



W dniu 20 b. m., na Przedmieściu Pradze z rana, zginęła **Suczka** z gatunku mieszańców, koloru nieco podpalana, piersi białe, na łebku łys biały, ogon krótki, uszy małe nieco obwisłe; ktoby takową odprowadził pod Nr 2689 na ulicę Bednarską, do Właściciela tegoż domu, odbierze nagrody Rs. 1 kop: 50, zaś przetrzymujący takową nieprawnie, do odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 0. (W mierzel).

TEATR WIELKI. Jutro, *Modniarki.*— Pan *Taborowski* grać będzie między aktami.

Dziś w Salonie koncertowym **Doliny Szwajcarskiej. MUZYKALNA ZABAWA** pod dyrekcją P. **J. Fuchs.** Początek o godzinie 5ej i codziennie.

TIVOLI. Dziś odegraną będzie **wielka SYMFONJA**, Bethowena, przytem Uwertura do Op: Narzeczona Falknersa (Marsznera); Uwertura do Dramy Szermierz z Rawena (Sidego); Souvenir, Romans (E. Bach). Zacznie się o godzinie 7ej. — Oddzielne wejście do Sali od ulicy Królewskiej w dziedzińcu na prawo, gdzie wskaże napis: „Wchód do Salonu Koncertowego **TIVOLI.**" Wejście **kop: 30.**

MUZYKA Pana **Jakobiego**, każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej**, Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

Uwiadomienie tymczasowe.— Mam honor donieść Prześwietnej Publiczności, iż w przyszłą Niedzielę, t. j. d. 29 Stycznia 1860, będę miał zaszczyt urządzić **Wieczór Muzykalny** w Salonie **Wiejskiej Kawy.** Programy bliżej objaśniające, ogłoszone zostaną. — **Ludwik List**, Śpiewak Koncertowy, Solista Akademji Berlińskiej.

BAL OBYWATELSKI.

W dniu 28 Stycznia r. b., to jest w **Sobotę**, danym będzie **BAL OBYWATELSKI** na **Czystem**, na który utrzymujący tamże **Restaurację** Gospodarz, najuprzejmiej zaprasza. — **Robert Sommer.**

Do Handlu **T. Czaban**, w Gmachu Teatralnym, nadeszły świeże wyborowe **OSTRYGI.**

OSTRYGI wyborowe świeże, codziennie nadchodzą do Handlu A. Stępkowskiego, Nr 473 C, wprost Teatru.

OSTRYGI świeże nadeszły do Handlu Rajtarskiego, (dawniej Gout), przy ulicy Senatorskiej.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Konst: Thiel przy ulicy Bielańskiej.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu L. **Krupeckiego**, wprost Rymarskiej, sztuka po kop. 4.

OSTRYGI świeże nadchodzą codziennie do Handlu L. Gout przy ulicy Rymarskiej Nr 471 lit: E, naprzeciw Banku.

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 15 (27) Stycznia 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*